Rok IX. Kraków-Podgórze, Wtorek 28 listopada 1911 Nr. 271

3 Cena numeru centy w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi.

PRENUMERATA:
Miesięcznie w Krakowie (już dostawą do domu) K 1·50
na prowincyi z przesyłką pocztową . . . . . „ 1·50
Prenumerata za granicą: mrk. 1·50, frk. 2·—, rb. 1·—

Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY

DZIENNIK NIEZAWISŁY DEMOKRATYCZNY ILLUSTROWANY

Administracya „NOWIN": ul. Wiślna 2 otwarta od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem.

Na Lwów Skład i Ekspedycya: Agencya Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 2.

Redakcya i Administracya „Nowin": Kraków, ulica Wiślna l. 2 Telefon 340.
Ekspedycya „Nowin": ulica Wiślna 2.

REDAKTOR NACZELNY
LUDWIK SZCZEPAŃSKI

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje Redakcya (Telefon Nr. 340) od godziny 9 rano do 8 wieczorem w biurze ulica Wiślna 2. Rękopisów nie zwraca się.

„NOWINY" wychodzą codziennie wieczorem o godzinie 4-tej. ▪ Cena numeru 3 centy w Krakowie i na prowincyi.

Drzemiący wulkan.

„Wielki dzień" w Londynie. — Co powie sir Grey? — Niebezpieczeństwo wojny anglo-niemieckiej. — Trwoga Niemców. — Naprężenie pozostanie.

Cały świat cywilizowany oczekuje z naprężeniem mowy, jaką angielski minister spraw zagraniczny sir Edward Grey dzisiaj w poniedziałek wygłosić ma w angielskiej Izbie gmin w sprawie ogólno światowej sytuacyi politycznej, a przedewszystkiem w sprawie zatargu **anglo-niemieckiego**.

Na arenie politycznej nagromadziło się w ostatnich miesiącach mnóstwo materyału palnego, grożącego pożarem: sprawa **Marokkańska**, sprawa **rozbioru Persyi** (dokonywanego przez Rosyę i Anglię), sprawa **Chińska**, sprawa **Trypolitańska**, z którą łączy się niebezpieczeństwo przeniesienia wojny na morze Śródziemne i cały szereg groźnych komplikacyj europejskich. Wszystkie te jednak zmory maleją i blędną wobec niebezpieczeństwa

wojny anglo-niemieckiej.

Z rewelacyi deputowanego kapitana Fabera w Londynie, z enuncyacyi sekretarza stanu Kiderlen-Wachtera w Berlinie dowiedziała się Europa **z przerażeniem**, że **w miesiącu lipcu** wojna między Anglią a Niemcami

wisiała na włosku.

Bezpośrednią przyczyną konfliktu była sprawa marokkańska, w której Anglia poparła całą siłą stanowisko Francyi wobec Niemiec. Anglia zobowiązała się wówczas w razie wybuchu wojny franko-niemieckiej **przewieźć sto pięćdziesiąt tysięcy żołnierza** na kontynent na pomoc Francyi, flota angielska była gotowa do **zaatakowania floty niemieckiej**, w arsenale w Woolwich pracowano dzień i noc, w Sheerness zamknięto promenadę nad portem dla publiczności, a w nocy oświetlano morze reflektorami z obawy przed napadem torpedowców niemieckich...

Opinia publiczna nie była jednak wówczas należycie poinformowaną o całej grozie niebezpieczeństwa — jednak **rząd niemiecki zdawał sobie sprawę** z możności bezpośredniego wybuchu wojny i w najściślejszej tajemnicy zmobilizował tak flotę jak i armię.

Faktycznie tylko **pokojowe usposobienie**, albo raczej lęk **cesarza Wilhelma** ustrzegł świat przed **katastrofą strasznej wojny**, w którą prócz Anglii, Francyi i Niemiec wciągnięteby zostały Austro-Węgry i Włochy.

O tem wszystkiem sir Edward Grey będzie dzisiaj mówił w Londynie, a jego enuncyacya posiądzie znaczenie barometru politycznego dla całej Europy.

* * *

Prasa niemiecka, podrażniona i wstrząśnięta do głębi nagłem ujawnieniem **przepaści**, która się pod stopami Niemiec rozwarła, gwałtownie atakuje sir Greya, nazywając go (z powodu jego energii w obronie interesów i powagi Anglii) „najniebezpieczniejszym szkodnikiem Europy". „Sir Grey w lipcu nie był angielskim ministrem spraw zewnętrznych, ale ministrem wojny" pisze jeden z niem. dzienników.

Niemcy wogóle **drżą na myśl o wojnie z Anglią**. Korespondent berliński „N. Freie Presse" wywodzi uspakajająco, że przecie nic jeszcze nie stracono, że przecie Anglia zrozumie, iż Niemcy są też uprawnione do kolonialnej ekspanzyi, która nie musi pociągnąć za sobą konfliktu, „bo świat jest dość obszerny dla Niemiec i Anglii".

Ale o to właśnie chodzi, czy *świat istotnie jest dość duży dla Niemiec i Anglii?* Naprężenie dziś istniejące a tak groźne, zapewne będzie **załagodzone**, ale nie przestanie **istnieć**. Drzemiący wulkan może nagle zbudzić się i Europa zatrzęsie się w posadach.



Straszna walka z niedźwiedziem. (Patrz artykuł)

Wojna włosko-turecka.

Protest Rosyi i Anglii przeciw blokadzie Dardanellów. — Prowokacya włoska względem Austryi. — Groźne naprężenie sytuacyi — Miny w morzu Śródziemnem. — Walki w Trypolisie.

Rząd rosyjski przesłał mocarstwom notę, w której powołując się na traktat londyński z r. 1871 **zaprotestował przeciw blokadzie cieśniny Dardanelskiej przez Włochy.** (Jak wiadomo na zasadzie kilkakrotnie odnawianych traktatów międzynarodowych, nie wolno obcym okrętom wojennym wjeżdżać do Bosforu). Protest Rosyi, wysłany niewątpliwie w porozumieniu z Anglią, motywowany jest zarówno względami na handel jak i względem na niebezpieczeństwo konsekwencyj, które przeniesienie wojny z Turcyą na teren europejski wywołać by musiało W Rzymie protest Rosyi wywołał silne wzburzenie. Rząd włoski zamierza podobno zaapelować do **Austryi i Niemiec**, żądając obrony przed ograniczaniem praw włoskich na morzu, w razie zaś odmowy Włochy zagrożą **wystąpieniem z trójprzymierza.** Nie ulega jednak wątpliwości, że Austro-Węgry nie poprą Włoch, lecz przeciwnie **przyłączą się do protestu Rosyi** i sytuacya ogólna stała się wielce **naprężoną i krytyczną.** W Wiedniu w kołach dworskich i militarnych, wśród których nie brak zwolenników ostrego tonu, podnoszą się głosy, żądające **zmobilizowania floty austro-węgierskiej i skoncentrowania wojsk w Tyrolu.** Żądania te znajdują bezpośrednie uzasadnienie w fakcie **prowokacyi**, jakiej się Włochy dopuściły na Adryatyku.

Mianowicie parowiec transatlantycki „Marta Washington" kompanii Austro-Americana (najpierwszy i największy parowiec tej kompanii, o pojemności 14 500 ton płynący do Ameryki, został między wyspą Jantą a Chalcedonia zatrzymany (ślepemi salwami) przez kilkanaście wojennych okrętów włoskich, które dopiero po wymianie znaków świetlnych pozwoliły austr. parowcowi dalej płynąć. W fakcie tym widzą w Wiedniu prowokacyjną groźbę jakichś represyi ze strony Włoch przeciw austryackiej żegludze, na co Austrya żadną miarą pozwolić nie może. **Sytuacya staje się przeto coraz bardziej skomplikowaną.**

Z Konstantynopola donoszą, że wobec zamiaru Włoch przeniesienia wojny na morze Egejskie, rząd turecki zabezpieczył wszystkie swoje porty **potrójnemi liniami min podwójnych.**

Marsz naprzód?

Paryż. Aj. Havasa donosi z Trypolisu pod datą 26 bm.: Generał Frigoni zarządził **marsz naprzód**, a mianowicie **najpierw do fortu Mesri i El Kharnu.** Fort Mesri został obsadzony o godz. 10 przed poł. Na skrajnem prawem skrzydle rozwinęła się żywa walka między 50 p p. a tureckiem regularnem wojskiem.

Walki pod Derną.

Rzym. Aj. Stefaniego donosi z Derny pod datą 25 bm.: Wczoraj przedsięwzięły dwa bataliony piechoty, jeden batalion strzelców alpejskich, trzy oddziały mitraliez, jeden oddział artyleryi górskiej i jedna kompania marynarzy z okrętu wojennego Napoli rekonesans na nizinie naprzeciw miasta. O g. 9 rano doniesiono o znacznym oddziale nieprzyjacielskim, z którem też wkrótce nastąpiło starcie. Walka trwała do godz 5 po poł., o którym to czasie Turcy i Arabi cofnęli się. Straty nieprzyjaciół są znaczne. Po zachodzie słońca wojska włoskie poczęły powracać i straciły nieprzyjaciela z oczu. Po stronie włoskiej odniosło rany **50 żołnierzy,** z których **12 zmarło.**

Włoski minister skarbu o wojnie.

Rzym. „La finan. Italienne" zamieszcza interwiew z ministrem skarbu Tedesco w sprawie wpływu wojny turecko włoskiej na gospodarstwo i finanse Włoch. Minister zaznaczył, że skarb państwa znajduje się w najlepszej sytuacyi, a wojna nie dotknie go w niczem. Dochody zwyczajne przekraczają obecnie sumę pół miliarda a wszystkie inne ewentualne projekty finansowe pozwolą wojnę doprowadzić do końca, bez potrzeby uciekania się do parlamentu. Operacye wojenne odbywają się w miejscu, znajdującem się blisko Włoch, co umożliwia łatwą aprowizacyę i szybkie połączenie.

Budżet obecny jest znacznie silniejszy, niż przed 15 laty, bo przez 13 lat z rzędu zamykano rachunki znacznemi nadwyżkami. Gospodarcze sprawy Włoch nie doznały dotąd żadnej szkody z powodu wojny(?!).

Blokada Dardanelów.

Rzym. Włoskie dzienniki zapewniają, że rząd włoski niema zamiaru blokowania Dardanelów.

Wojna na całej linii.

Rzym. Królewski dekret zarządza podwyższenie ceł na różne towary, mianowicie na dywany i kawę, o ile pochodzą z Turcyi, a na wszystkie inne towary, proweniencyi tureckiej zarządza stosowanie taryfy ogólnej.

Sukcesy oręża włoskiego

Rzym. Aj. Stefaniego donosi z Trypolitanii z 26 bm. Przy przedsięwziętym dziś rano ogólnym marszu naszych wojsk, mieliśmy na froncie południowschodnim we wszystkich punktach powodzenie. Marsz nasz zakończył się odwrotem nieprzyjaciela wszystkich ufortyfikowanych pozycyj. Celem tej akcyi była linia, rozciągająca się od pozycyj wschodnich bateryj Hamidzie i Jeni aż do małego fortu Mesri. Walka była bardzo zacięta i trwała cały dzień i zakończyła się świetnem zwycięstwem, które dla całej wyprawy może mieć decydujące znaczenie.

Krakowscy urzędnicy wobec drożyzny.

Akcya mieszkaniowa Związku Ekonom. urzędników. — Pomoc ze strony banków krakowskich.

W sobotę wieczorem odbyło się w lokalu Związku Ekon. urzędników zebranie dyrektorów krakowskich instytucyj finansowych, zaproszonych przez wydział Związku, celem narady nad wspólną szeroką akcyą w kierunku rozwinięcia istniejącej już spółki spożywczej oraz **zawiązania Towarzystwa budowy domów** urzędniczych. W zebraniu wzięli udział z ramienia „Związku" wiceprezesi r. Biskupski i radca mag. Groele, prok. dr Lang i kom. skarbu dr Bajda. Z banków reprezentowane były M. Kasa oszcz. (p. Onyszkiewicz), Bank krajowy (dyr. Armółowicz), Spółka kredyt. Tow. Wzaj. Ubezp. (dyr. Edward Szancer). Wiedeński Bank Związkowy (pp. Schanzer i Fromowicz), Živnostenska banka (p. Nowak), Ustredni banka (p. Popkowski). Nadto z dyrekcyi Towarz. Wzaj. Ubezp. nadeszło pismo, usprawiedliwiające nieobecność delegata.

Posiedzenie zagaił r. Biskupski, poczem wybrano przewodniczącym obrad dyr. Banku kraj. p. Armółowicza. Po dłuższej dyskusyi uchwalono jednogłośnie: zawiązać komitet, złożony z wszystkich obecnych na posiedzeniu przedstawicieli instytucyj finansowych oraz Związku ekonomicznego, który to komitet porozumie się jeszcze z dyrektorami Filii Banku austr.-węg., Banku hipoteczn., Banku gal. dla handlu i przemysłu, Spółki fakturowej, Kasy powiatowej etc. i dokona odpowiednich kooptacyj. I ten dopiero zwiększony komitet ujmie w swe ręce utworzenie **wielkiego Towarzystwa i budowy domów czynszowych urzędniczych.**

Niezależnie od akcyi mieszkaniowej oświadczyli delegaci instytucyj finansowych, że akcyę Związku ekonomicznego poprą chętnie i także zachęcać będą urzędników swoich, aby przystępowali do Związku oraz do urzędn. Spółki spożywczej. Wspólna praca ekonomiczna urzędników państwowych i urzędników prywatnych jest bardzo racyonalna ze względu na wspólne interesa ekonomiczne, a przystąpienie urzędników bankowych dostarczy Związkowi fachowych sił, z powodu braku których niejednokrotnie akcya Związku dotychczas utykała.

Przyznać należy, że działalność Związku ekon. przysporzyła już członkom dosyć poważnych korzyści ekonomicznych pomimo bierności i apatyi niestety jeszcze znacznej części urzędników.

Największą korzyścią jest niewątpliwie sprzedaż węgla po tańszych cenach.

Prócz tego prosperuje bardzo dobrze sklep z wędlinami przy placu św. Ducha. Cena wędlin, czysto wieprzowych, a sprowadzanych z Bobowej, jest niższa, niż u krakowskich masarzy, a z dniem **1-go grudnia będzie ponownie zniżona.** — Zapytać się godzi przy tej sposobności, dlaczego masarze

krakowscy, w których fabrykatach jest tyle wody, nie zniżają też ceny swych wyrobów mimo znacznej zniżki ceny świń?

Wyodrębnienie Chełmszczyzny.

Z Petersburga donoszą: Posłom w Dumie rozdano formułę przejścia do porządku dziennego, ustaloną na posiedzeniach komisyi wniosków prawodawczych w sprawie projektu wyłączenia Chełmszczyzny. Formuła ta brzmi jak następuje:

„Uznając, że utworzenie guberni chełmskiej jest pierwszym krokiem całego systemu środków o charakterze kulturalnym i ekonomicznym, opartych na uznaniu przynależności większości ludności w Chełmszczyźnie — do narodowości rosyjskiej, uważając za konieczne: 1) wprowadzenie w ciągu trzech lat powszechnego nauczania początkowego, 2) obowiązkową zamianę służebności, 3) szeroki rozwój działalności banku włościańskiego, 4) rozszerzenie działalności rosyjskich banków ziemskich na Chełmszczyznę, 5) wprowadzenie samorządów miejskiego i ziemskiego z zagwarantowaniem interesów ludności rosyjskiej, 6) przyłączenie do Chełmszczyzny powiatów z guberni wołyńskiej oraz powiatu brzeskiego z guberni grodzińskiej, z przemianowaniem tego ostatniego na „bierestienskij“, 7) zawarcie z Kuryą rzymską konkordatu co do stopniowego wprowadzania kazań i nabożeństw do datkowych w kościołach rzymsko katolickich w języku rosyjskim — Duma przechodzi do porządku dziennego“.

Obrady nad projektem wyodrębnienia Chełmszczyzny, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zaczną się w Dumie **dnia 11 grudnia.**

Drogi wodne.

Onegdaj na zaproszenie ministrów handlu i robót publicznych odbyła się konferencya z posłami niemieckimi z Czech, Moraw i Śląska w sprawie projektowanej noweli do ustawy o drogach wodnych. Ministrowie poinformowali posłów, w jaki sposób w tej noweli będą uwzględnione Czechy, Morawy i Śląsk. Plan rządu jest następujący:

Okres budowy będzie 10-letni i w czasie tego okresu będzie wydana suma 320 do 330 milionów koron. Z dróg wodnych będzie zbudowany kanał **od Krakowa do granicy śląskiej.** Inne kraje, interesowane w ustawie o drogach wodnych, otrzymają odszkodowanie. Suma 320.000.000 kor. będzie rozdzielona w ten sposób, że **Galicya otrzyma 100 milionów koron,** Czechy 130 milionów koron, Morawy i Dolna Austrya po 40 milionów kor., Śląsk 8 milionów kor. Na melioracye wogóle będzie przeznaczona kwota 40 milionów koron. Te sumy będą użyte w Czechach, na Morawach i na Śląsku głównie na regulacye rzek, w Dolnej Austryi na regulacye rzek i budowę wielkich mostów na Dunaju.

„N. Fr. Presse“ twierdzi, że żadna z tych grup nie jest zadowolona.

Zaznaczyć należy, że kwota stu milionów kor. na budowę kanału Wisła-Dniestr **wystarczyć nie może.**

Olbrzymia kradzież pocztowa.

Onegdaj dokonano w Berlinie śmiałej kradzieży pocztowej. Oto podczas jazdy skradziono z wozu pocztowego worek, zawierający przeszło pół miliona pieniędzy i papierów wartościowych. Kradzież wyszła na jaw dzięki przypadkowi.

Oto około g. 3 nad ranem zauważył policyant, patrolujący na przedmieściu rixdorfskiem jakiegoś mężczyznę, który dźwigał na plecach jakiś worek. Gdy nieznajomy zobaczył policyanta, rzucił worek za płot jakiejś pustej parceli i zaczął uciekać. Policyant puścił się za nim w pogoń i zdołał go ująć. Okazało się, że nieznajomym jest niejaki Edward Cavello, z zawodu komiwojażer, mieszkający u swojej kochanki Barowitzówny, „bufetowej“ w pewnej nocnej kawiarni. Porzucony worek znaleziono i zaniesiono na pocztę, gdzie właśnie urzędnicy łamali sobie głowę z powodu tajemniczego zniknięcia worka pieniężnego. Pokazało się, że większa połowa wartościowych przedmiotów jeszcze w worku się znajdowała.

Aresztowany Cavello, to ptaszek dobrze znany policyi berlińskiej. Był już niejednokrotnie aresztowany i karany za kradzież i za szwindle wyścigowe. W sobotę rano przedsięwzięto rewizyę w jego mieszkaniu, która wydała zdumiewający rezultat. Oto gotówkę w banknotach znaleziono 152 000 marek a w piecu w łazience znaleziono resztki spalonych papierów wartościowych, których wysokość jeszcze nie jest ustalona, przewyższa atoli w każdym razie kwotę 100 000 m.

Pod zarzutem współudziału w kradzieży aresztowano pocztyliona Wendta, który jechał owym wozem. Wśród krzyżowych pytań obaj — Cavello i Wendt — przyznali się do czynu. W sposób misterny dokonali oni kradzieży. Oto pocztylion tak powoził wozem, że zajechał do urzędu w chwili, w której sień wjazdowa zajętą była wozami, wyjeżdżającymi z urzędu. Otóż siedzący koło pocztyliona urzędnik nie zaczekał, aż wóz pocztowy wjedzie na podwórze, lecz zeskoczył z kozła i tych kilka kroków do urzędu poszedł pieszo. Z tej krótkiej chwilki nieobecności urzędnika skorzystał pocztylion, otworzył wóz i czekającemu towarzyszowi podał worek z pieniędzmi, poczem jakby nigdy nic, zasiadł na koźle i czekał dalej.

Król złodziejów.

Przed sądem berlińskim stanął onegdaj niejaki Robert Neumann, drukarz z zawodu, którego oddawna już nazywano królem złodziejów kolejowych. Nie dlatego, aby był taki wytworny, jak Manolescu, lecz wprost przeciwnie dlatego, że Neumann wyglądał tak niepozornie i tak znać w nim zwykłego rzezimieszka, iż każdy musi się dziwić, jak człowiek ten mógł wynajmować wspaniałe apartamenty w pierwszorzędnych hotelach europejskich, okradać wszystkich sąsiadów na setki tysięcy i nie być poznanym przez służbę. Zamiast niego aresztowano bardzo często zupełnie niewinnych podróżnych. Neumann opowiadał o swoich czynach przed sądem nie jak więzień, lecz jak rzeczoznawca; spokojnie i poważnie tłomaczył sędziom wszystkie tajemnice swojego powodzenia, a zwłaszcza sławił doniosłość preparatu kokainowego, którym usypiał swoje ofiary. Neumanna skazano na 12 lat domu karnego, wspólnika jego, Wieduwilta na 5 lat; przyjaciółka ich, Dzelka Wittenberg, oczekuje na swoją karę w Budapeszcie, dokąd zbiegła z więzienia berlińskiego.

Straszna walka z niedźwiedziem.

(Patrz ilustracyę).

W olbrzymich lasach Bokowiny nie należy niedźwiedź do rzadkości. Gnieździ on się tam w pokaźnej liczbie, a na polowania na niedźwiedzie, które corocznie odbywają się w lasach kameralnych, zjeżdżają się nemrodzi z całej Austryi.

Inna rzecz, jeżeli niedźwiedź spotka znienacka myśliwego, który naprzykład wybrał się na drobnego zwierza i nie był przygotowany na spotkanie z takim gościem. Wówczas sytuacya za jednym zamachem się zmienia i szlachetna kiedyindziej rozrywka myśliwska zamienia się w krwawą tragedyę, jako że niedźwiedź nie żartuje i nie ucieka — wzorem zająca — przed myśliwym, lecz prosto z mostu wali na niego.

Tę prawdę doświadczył literalnie na własnej skórze włościanin Stefan Dzuryj w Dorna Watra. Będąc w chwilach wolnych od zajęć zawodowych pasyonowanym kłusownikiem, wybrał się pewnej nocy do lasów skarbowych na polowanie. Uzbrojony w starą flintę stanął w ukryciu i cierpliwie na jakąś sarenkę. Aż tu nagle zobaczył, jak z gąszczów wychyliło się straszne cielsko niedźwiedzie. Zadygotał aż do szpiku kości nasz myśliwy i czekał. A gdy miś zbliżył się na kilka kroków, wpakował mu cały ładunek pod serce. Strzał był wprawdzie śmiertelny, lecz niedźwiedź miał jeszcze na tyle siły, że rzucił się na myśliwego, który, obdarzony herkulesową siłą, objął go w pół. Za chwilę tarzali się oboje — człowiek i zwierzę — w straszuym uścisku na ziemi. Rozpoczęła się walka jedyna w swoim rodzaju — konające zwierzę z żyjącym człowiekiem. Nagle walka ustała, niedźwiedź uległ swojej ranie, lecz nie wypuścił człowieka z swego konwulsyjnego objęcia.

Nazajutrz rano znaleziono w lesie, w jakiejś jamie bezkształtną masę cielsk. Ostrożnie usunięto niedźwiedzia i uwolniono myśliwego z straszliwego uścisku. Był nieprzytomny z bólu. Całą pierś miał poszarpaną, lewą rękę zmiażdżoną, a prawy jego policzek... tkwił w paszczy niedźwiedzia. Mimo to rany jego nie groziły jego życiu. Bo kłusownicy, to naród twardy i wytrzymały na wszelakie losu koleje...

Z kraju.

Syndykiem Galicyjskiego Związku wierzycieli zamianowany został znany adwokat lwowski dr. Benjamin Schnek.

Po ucieczce Siczyńskiego. Ze Stanisławowa donoszą: Aresztowano tu dozorcę Czerewkę, Rosina, który jest podejrzany, że utrzymywał bliskie stosunki z Siczyńskim i ułatwiał mu porozumiewanie się ze światem. Czerewka miał mu też dostarczać codziennie „Diła“. Śledztwo w sprawie ucieczki Siczyńskiego prowadzone jest energicznie dalej.

Sprawa Banku parcelacyjnego. Sędzia zakomunikował uwięzionym dyrektorom Banku parcelacyjnego Deskorowi i Poznańskiemu uchwałę Izby radnej, odrzucającą ich zażalenie przeciw aresztowi śledczemu.

Biała. *(Odczyty T. S. L.).* We wtorek 28 bm. p. Józef Skarbek „O powstaniu listopadowem“ (z obrazami świetlnymi). We czwartek 30 b. m. p. Józef Woleński „O wulkanach“ (z obrazami świetlnymi). Odczyt „Czy może być lepiej na świecie“ nie odbędzie się. Początek o $6^1/_2$ wieczorem. Wstęp bezpłatny.

Wadowice. Nabożeństwo za poległych. — Sejmik relacyjny posła dra Maisa. — Staraniem Towarzystw polskich odprawił dnia 24 b. m. ks. dziekan Zając mszę św. za poległych powstańców w 1831 roku. Powszechną uwagę, zwrócił fakt, że tego roku, mimo udziału w nabożeństwie uczniów szkół średnich i sokołów z prezesem drohem Gołembiem na czele, nie zaśpiewano podczas mszy św., ani też po skończonych modłach żadnej patryotycznej pieśni.

W połowie przyszłego miesiąca na życzenie obywateli wyborców miasta Wadowic, ma poseł sejmowy z okręgu Wadowice-Bochnia dr Maiss zwołać sejmik relacyjny w sprawie zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej; wyborcy bowiem ciekawi są jakie stanowisko w tak doniosłej sprawie zajmie ich poseł.

Wybory w Drohobyczu.

Jak wiadomo, we wtorek odbędzie się w Drohobyczu wybór uzupełniający na posła do Rady państwa. Starostwo poczyniło na ten dzień nadzwyczajne środki ostrożności. Do miasta sprowadzono 250 żandarmów, których rozkwaterowano w szkołach. Szkoły w dzień wyboru będą zamknięte, a uczniom nie wolno będzie w ten dzień wychodzić na ulicę.

Wokoło miasta krążyć będą silne patrole ułańskie, których zadaniem będzie nie wpuszczać do miasta robotników z okolicznych miejscowości. — Lwowska dyrekcya policyi wysłała do Drohobycza czterech komisarzy i wielu agentów. Kawiarnie i wszystkie handle szynkujące napoje alkoholowe, będą we wtorek przez cały dzień zamknięte.

Do Drohobycza przybędą na wybory wszyscy posłowie socyalistyczni do Rady państwa z p. Daszyńskim na czele. Wiadomość ta wywarła w mieście wrażenie.

Naokoło sceny i estrady.

Z teatru miejskiego. W poniedziałek o 5 tej wieczorem odbędzie się próba jeneralna z *Legionu* z dekoracyami i w kostyumach. Wskutek tego przedstawienie wieczorne w teatrze zawieszone. — Od polskiego towarzystwa akademickiego „Philomatia“ w Halle nad Saalą nadeszła pod adresem dyrekcyi teatru depesza następującej treści: „Z powodu uroczystości ku czci Stanisława Wyspiańskiego, która dla każdego Polaka drogą być winna, przesyłamy dyrekcyi życzenia jaknajpomyślniejszego dalszego rozwoju na polu sztuki ojczystej“. Na depeszę tę odpowiedziała dyrekcya gorącymi wyrazami podziękowania.

Wieczór muzyki religijnej. W związku z otwarciem wystawy sztuki kościelnej urządza Dyrekcya koncertów krakowskich, jako zakończenie uroczystości otwarcia w dniu 3 grudnia, koncert popołudniowy, poświęcony w całości muzyce religijnej i kościelnej, polskiej i obcej. W koncercie weźmie udział śpiewaczka p. Hamanówna, która przed trzema laty zwróciła na siebie powszechną uwagę występem na popisie szkoły prof. Horbowskiego. Panna Hamanówna wykona z orkiestrą utwory Mozarta i Francka, a z towarzyszeniem harmonium utwory Saint Saensa i Gounoda. *Clou* programu będą stare polskie utwory kościelne, jak: dwa koncerty kościelne na orkiestrę Jarzębskiego, dwa ustępy ze wspaniałej „Missa brevis“ Bartłomieja Pekiela, oraz „Psalm“ Gomółki. Chór akademicki pod kierunkiem p. B. Walewskiego odśpiewa nadto utwory kościelne Mozarta, Beethovena, Haendla, oraz „Graduale“ z Mszy koronacyjnej Liszta (Psalm 116). Orkiestra 13 p. p. pod dyr. kap. Hacka grać będzie Offetorium z tejże samej Mszy, „Angelus“ Masseneta i dwie „Legendy“ Dworzaka. Początek koncertu o godz. 5 po południu. Sprzedaż biletów rozpocznie się w kasie Starego Teatru jutro.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego.

Wtorek «Legion».
Środa «Legion».

Co słychać w mieście?

Wybory do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Z Izby handlowej otrzymujemy następujący komunikat: C. k. Komisya wyborcza dla Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie uchwaliła rozpisać wybory uzupełniające członków Izby na **14 i 15 grudnia b. r.**

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie składa się z 38 rzeczywistych członków, który dzielą się na dwie sekcye, a mianowicie na sekcyę handlową i na sekcyę przemysłową, do której to ostatniej należą także sprawy górnicze.

Obecnie ma być wybranych **19 członków** w miejsce następujących, pp.: Baxesa Gustawa, Dattnera Maurycego, Blumenfelda A., Bobera Jakóba, Epsteina Tadeusza, Faltera Adolfa, Federowicza J. K., Holzera Zygmunta, Libana Władysława, Nitscha Leonarda, Reschа Zygmunta, Schmel Maksymiliana, Stawiarskiego Waleryana, Schwanenfelda Leona i Wasserberga Norberta, oraz w miejsce zmarłych członków: Adera M., Schwarza H., Sulikowskiego A., wreszcie w miejsce członka p. Winiarza J., który przesiedlił się do Lwowa.

Rocznica śmierci Wyspiańskiego. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Stanisława Wyspiańskiego odbędzie się dnia 28 listopada t. j. we wtorek o godz. 9 rano w kościele OO. Franciszkanów.

Wiadomości osobiste. Henryk Sienkiewicz, który po wypadku na polowaniu przyszedł już zupełnie do siebie, bawi w Krakowie.

Obchody listopadowe. Tradycyjny wieczór listopadowy, urządzony — jak corocznie — wczoraj staraniem „Sokoła“, powiódł się pod każdym względem doskonale. Na udatny program złożyły się: „Słowo wstępne“, wypowiedziane przez prof. Magierę, odczyt prof. dra A. Sokołowskiego i wreszcie deklamacya p. Czochańskiego (ucznia szkoły dramatycznej p. Gabryel-skiego), który wygłosił w sposób wysoce artystyczny „Opowiadanie Sobolewskiego“ z III części „Dziadów“. Część muzyczną wieczoru stanowiły udatne produkcye orkiestry Sokolej pod kierunkiem p. Urygi i produkcye chórów „Sokoła“ pod kierunkiem pier Borsy. Bardzo licznie zebrana publiczność z zapałem oklaskiwała program i wykonawców.

„Wieczorek listopadowy“, urządzony wczoraj staraniem „Klubu mieszczańskiego“ w lokalu własnym przy ulicy św. Krzyża, wypadł pod każdym względem poprawnie. Na program złożyło się słowo wstępne, wygłoszone przez prof. dra Grabowskiego, produkcye chóru młodzieży rękodzielniczej pod batutą p. Rogalskiego, wreszcie deklamacya p. Fregowej, która wygłosiła kilka wierszy patryotycznych. Uroczystość zakończyła

CZARODZIEJ

Wielki romans dramatyczny

przez MICHAŁA ZEVACO.

177 (Ciąg dalszy).

Silny łomot i w tej chwili na schody wdarł się tłum. Szedł zwarty. Pchał go pośpiech i gorączka, watrzymywała roztropność. Na czele szedł Roncherolles.

Królewicz nachylił się i spojrzał. W ciągu sekundy jednej, niby przy mgnieniu błyskawicy dojrzał wchodzącego na schody ojca Flory. Za nim szli inni. We wszystkich prawicach błyszczały szpady. Młodzieniec zacisnął pięście, rzucił przekleństwo i wszedł wyżej po schodach.

— To ta! Wyłamać! Naprzód!

Tłum dotarł do drzwi izdebki. Roncherolles poznał je doskonale, bo mu król dał dokładny opis.

— Niema potrzeby wyłamywać — odezwał się głos jakiś.

— Nie wyłamuje się drzwi otwartych — rzekł głos inny z góry, nieznany nikomu.

— Więc naprzód!

Nikt się nie ruszył. Stali przededrzwiami, których Królewicz nie zamknął i każdy myślał. Pierwszy kto tam wejdzie — trup!

Roncherolles ruchem wściekłym wszedł. W tejże samej chwili rzucili się Rolande, Saint André, potem Montgomery i marszałek Sain tAndré. Rozległy się krzyki straszliwe.

— Szatan umknął! — wrzeszczał Roland.

— Przekleństwo! — ryknął Roncherolles.

— Tędy! Tędy! — nawoływał ktoś gwałtownie na schodach.

Rzucili się wszyscy, otoczyli górną część schodów i przy blasku pochodni ujrzeli jak człowiek jakiś zniknął przez okienko.

— To on! To on!

— Zabić go! Zabić!

— Cicho! — przemówił Roncherolles głosem dziwnie spokojnym. — Dziesięciu ludzi na Mały Most. Dziesięciu na most św. Michała. Dziesięciu na most Zmiany. Dziesięciu na most Notre Dame. Dziesięciu ludzi na rogi dzielnicy. Roland zostanie ze mną. Dziesięciu ludzi niech się rozstawi dokoła placyku.

Wszystkie rozkazy spełnione zostały ze zdumiewającą ścisłością, nawet przez szlachtę, która w innych wypadkach odwróciłaby się plecami do naczelnika policyi. W powietrzu unosiła się groza.

Dwunastu żołnierzy z bronią palną pozostało przy Roncherolles'ie.

Wielki prefekt spojrzał w okno, które wychodziło na dachy i ujrzał skaczącego Królewicza.

— Dostaniesz Florę. Idź go pochwycić!..

— Pojedynek na dachu! Dobrze! Idę!

— Nie. Chodzi o to, ażeby za tym człowiekiem iść, nie stracić go z oczu, a gdy zeskoczy na ziemię, dać mi znać gwizdnięciem. Oto świstawka — rzekł Roncherolles, zawieszając łańcuszek na szyi Rolanda.

Sym marszałka zmarszczył brwi.

Wielki prefekcie, jestem szlachcicem, moją bronią szpada. Dlaczego bierzesz mnie pan za jednego ze swoich szpiegów i łapaczów?

(Ciąg dalszy nastąpi).

się odśpiewaniem przez chór i licznie zgromadzoną publiczność „Boże coś Polskę“.

Otwarcie wystawy współczesnej polskiej sztuki kościelnej im ks. Piotra Skargi w pałacu sztuk pięknych w Krakowie, przełożone zostało na czwartek 7-go grudnia b. r., a to z powodu niewykończenia zamówionych instalacyi.

Program otwarcia ogłoszony będzie w dniach najbliższych.

Pomnik Grunwaldzki. Z Paryża donoszą, że główna grupa pomnika Jagiełły, przedstawiająca króla na koniu po zwycięstwie Grunwaldzkim, jest już w bronzie odlana. Wiwulski pracuje obecnie nad figurą chłopa i już niebawem ją ukończy. Po odlaniu tej figury obie grupy będą przesłane do Krakowa celem umieszczenia na pomniku.

Setna rocznica śmierci ks. Hugona Kołłątaja. Młodzież akademicka na wiecu uchwaliła urządzić uroczysty obchód w dniu 28 lutego 1912 r. Na wiecu wybrano komitet, który ma się zająć przygotowaniem obchodu a nadto ma zbierać datki na ten cel. Uroczystość odbędzie się w porozumieniu z senatem akademickim.

Szkoła n. społeczno-politycznych. We wtorek, o 7 wieczorem, rozpoczyna dr Helena Landauowa szereg wykładów p. t.: Kwestya agrarna w Galicyi a polityka gospodarcza Austryi (przyczynek do dziejów naszej ojczyzny).

W programie zaszły zmiany następujące: wykłady p. W. Feldmana „O ideach społecznych w literaturze polskiej XIX w.“, przeniesione zostały na styczeń, zamiast nich w grudniu, w dniach 11, 12, 13, 14 i 15 odbędą się wykłady dra W. Jodki, o demokracyi w nowoczesnem prawie państwowem.

Z Tow. technicznego. We wtorek 28 bm. o godz. 7-mej wiecz. odbędzie się w lokalu własnym (Straszewskiego 28 II p.) posiedzenie Tow., na którem radca budown. p. inż. St. Till wygłosi odczyt o „Popieraniu rękodzielnictwa i drobnego przemysłu krajowego“.

Wieczór projekcyjny. Dzisiaj w poniedziałek o godz. 7-mej wiecz. w lokalu Tow. Techn. odbędzie się wieczór projekcyjny z wycieczek zimowych narciarskich w Tatry.

Na pomnik Kościuszki złożył w adm. „Nowin“ 2 kor. gość z restauracyi hotelu Pollera.

Nowa cegielnia. W Łagiewnikach powstanie z wiosną przyszłego roku wielka cegielnia, obliczona na produkcyę 20 milionów cegieł rocznie. Cegielnię tę, wyposażoną w najnowsze urządzenia techniczne, zakłada kosztem przeszło miliona koron p. Rottermann, kapitalista z Węgier, do spółki z p. Groveckim, właścicielem Łagiewnik.

„Burzliwe zgromadzenie“. Od pana G. D otrzymujemy następujący list, odnośnie do onegdajszej notatki o zgromadzeniu handlowców:

„Jako bezstronny uczestnik tego zgromadzenia, pozwalam sobie zwrócić uwagę, że na zgromadzeniu tem wcale nie przyszło do referatu p. Picka, ponieważ przed rozpoczęciem obecni w przeważającej ilości handlowcy skupieni w krakowskim Stow. urzędników prywatnych i pomocników handlowych „Achdus“ domagali się od zwołujących wyznaczenia innego referenta z powodu prowokującego zachowania się p. Picka we Lwowie na zgromadzeniu tamtejszych handlowców, gdzie nietaktownym wystąpieniem swoim spowodował krwawą bójkę wśród zgromadzonych. Zwołujący widząc swoją niepopularność wśród większej części zebranych, wyrażają się w energicznem żądaniu usunięcia niesympatycznego agitatora niemieckiego p. Picka z jego sztabem pomocników, przywiezionych z Wiednia, uznał, że lepiej zrobi, wysyłając p. Picka i jego towarzyszy z powrotem, bez wygłoszenia swoich, zresztą znanych, frazesów — zamknął zgromadzenie“.

Kradzieże. Policya aresztowała w niedzielę kilkustu złodziei, między innymi 14 letniego Natana Lichta z Przemyśla, który w pociągu między Kłajem a Podłężem wszedł do wagonu II. klasy i okradł śpiącego tam podróżnego. Aresztowano również 14 letniego Kazimierza Plonkę za kradzież 20 kor. z kieszeni Janowi Ksiowi na ul. Lubicz. Na tejże samej ulicy przychwycono 22 letniego Edwarda Bednarskiego w chwili, gdy chciał się ulotnić z portmonetką p. Franciszka Rizaka. Do kozy dostał się również Andrzej Łyko, który przywłaszczył sobie znalezione 207 kor. Przy aresztowanym znaleziono jeszcze 190 kor.

Napad rabunkowy. Na powracającego do domu w nocy z soboty na niedzielę kelnera Franciszka Prz. napadło w ul. Strzeleckiej dwóch młodych ludzi, którzy, przewróciwszy go na ziemię, zrabowali mu portfel z 120 kor., złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 320 kor., wreszcie złotą szpilkę i srebrną papierośnicę. Za sprawcami śledzi policya.

Awanturniczy żołnierz. W niedzielę około godziny 11 w nocy przyprowadzili dwaj policyanci na stacyę ratunkową jednego z szeregowców 13 p. p. Żołnierz pokryty był cały ranami, z których sączyła się krew. Według opowiadania świadków, pokrwawili go w ten sposób policyanci, ponieważ żołnierz nie pozwolił się aresztować, bił policyantów po twarzy i stawiał opór, że musiano związać go postronkami. Na pogotowiu wyprawiał w dalszym ciągu takie awantury, że niemożliwem było go opatrzeć, tak, że w takim stanie jak go przyprowadzono, odstawiono go na odwach.

Dwa wypadki nagłej śmierci. Dzisiaj rano zmarł nagle na dworcu tut. 39 letni przesuwacz kolejowy Jan Ptaś, przybyły z Podłęża na tut. stacyę kolejową do służby. Przyczyną zgonu był udar sercowy.

Około g. 9 tej rano umarł nagle na ul. Kremerowskiej nieznanego na razie nazwiska mężczyzna.

Z kroniki żałobnej.

Wacław Karczewski. Onegdaj zmarł w Krakowie na raka autor dramatyczny i powieściopisarz W Karczewski, znany w literaturze pod pseudonimem Maryana Jasieńczyka. Ś. p. Karczewski pochodził z zamożnej rodziny ziemiańskiej z Królestwa. Urodził się w r. 1855 w Woli Siemieńskiej, w ziemi Radomskiej. W r. 1885 wszedł w skład redakcyi „Kuryera warszawskiego“, zaś od r. 1900 zajmował stanowisko bibliotekarza w Muzeum rapperswilskim. Na konkursie „Gazety Polskiej“ Jasieńczyk zdobył odznaczenie dla dramatu swego: „Lena“. W r. 1898 napisał uznaną przez krytykę literacką za najlepsze dzieło jego, powieść p. t. „W Wielgiem“.

Wskutek ostatnich nieporozumień wystąpił ś. p. Karczewski z muzeum rapperswilskiego. Zmarł na chorobę raka gardlanego.

Józef Szewczyk, dr wszech nauk lekarskich, były asystent kliniki Uniw. Jag., radca Tow. dobroczynności, przeżywszy lat 77, zmarł 55 b. m. w Krakowie.

Józefina z Koseckich Janes, wdowa po lekarzu pułkowym, przeżywszy lat 81, zmarła 25 b. m. w Suchej.

Antoni Budil, maszynista kolei północnej, przeżywszy lat 27, zmarł 23 b. m.

Z sali sądowej.

O ośmiomilionowy spadek.

Dzisiaj **we Lwowie** przed zwykłym trybunałem karnym rozegra się epilog niezwykle **sensacyjnej** przed trzema laty **sprawy spadku** po ś. p. hr. Mikołaju Wolańskim, a przed kratkami jako **oskarżeni** o zbrodnię wymuszenia, popełnionego na rodzinie pp. Boguckich staną: Maciej Bełuchowski, b. kamerdyner hr. M. Wolańskiego, adwokat stanisławowski dr Jakób Schratter, Dorota z Kaufmannów Schratterowa i Benjamin Kaufmann.

Przypominamy czytelnikom genezę tej sprawy, która nawet o parlament się obiła.

Ostatnie chwile Mikołaja hr Wolańskiego.

Dnia 2 lipca 1895 r. umarł we Lwowie hr. Mikołaj Wolański, pan milionowej fortuny. Ostatnie dni życia swego spędził w domu swej bratanicy Maryi z Wolańskich Boguckich, jedynej córki swego jedynego brata śp. Erazma Wolańskiego. **Cały majątek** po śp. Mikołaju przypadł **śp. Boguckiej** jako jedynej z ustawy powołanej spadkobierczyni, tembardziej, że dnia 26 maja 1895 r. śp. hr. Mikołaj Wolański wobec świadków M. Beluchowskiego, Eugeniusza Łukasiewicza oraz Dawida i Salomona Hirschhornów, sporządził testament ustny, którym p. Bogucką postanowił swą generalną spadkobierczynią. Majątek więc objęła w posiadanie p. Bogucka.

Roszczenia rodziny Wolańskich.

Zaraz po śmierci śp hr. Mikołaja p. Anna Wolańska, właścicielka dóbr Rzepiniec, wystąpiła imieniem swych małoletnich wówczas synów: Franciszka i Władysława z pretensyami do spadku, twierdząc, że zmarły pozostawił testament na piśmie, którym właśnie mianował spadkobiercami jej synów.

P. Wolańska przy pomocy agenta policyjnego Spanga, zaczęła zbierać materyał dowodowy, który w dalszym ciągu spowodował dochodzenia karne przeciw Beluchowskiemu o zbrodnię kradzieży i usunięcia spisanego testamentu Ale sąd tarnopolski po przesłuchaniu szeregu świadków, śledztwo zastanowił w roku 1896. Odtąd władze tą sprawą się nie zajmowały.

Wznowienie sprawy. — Zwierzenia dra Schrattera.

Dopiero po dwunastoletniej przerwie sprawę tę wznowiono. Poruszyła ona też całą opinię publiczną i wywołała burzliwą kampanię prasową. Wznowienie zaś jej nastąpiło wśród następujących okoliczności: Adwokat stanisławowski dr Jakób Schratter zapoznał się z komisarzem policyi Łukomskim we Lwowie i zaczął przed nim sensacyjne zwierzenia. Począł mu opowiadać, że posiada tajemnicę pewnej sprawy europejskiego znaczenia i że gdyby mu p Łukomski chciał pomódz, mógłby w najuczciwszy sposób **zarobić 50.000 koron.** Gdy p. Łukomski oświadczył gotowość udzielenia swej pomocy, dr Schratter oświadczył mu, że idzie tu o spadek po śp. hr. Mikołaju Wolańskim.

Dwa testamenty.

Dr Schratter opowiadał, że ś p. hr. Wolański sporządził na krótki czas przed śmiercią własnoręcznie spisany testament, którym mianował swymi spadkobiercami Franciszka i Władysława Wolańskich, synów p. Anny Wolańskiej. Kiedy hr. Wolański zachorowawszy ciężko w r. 1895, przeniósł się z hotelu Żorża, gdzie zwykle mieszkał, do domu swej bratanicy, p Boguckiej, wówczas Belachowski, gdy hr. Wolański był nieprzytomny, za namową pp. Boguckich skradł ów testament i za 50 zł. wydał go Boguckim. Gdy następnie hr. Wolański odzyskał przytomność i zauważył brak testamentu, spisał nowy — i oddał go w przechowanie Beluchowskiemu, któremu ciągle jeszcze ufał. Beluchowski i ten testament drugi oddał Boguckim. O testamentach tych wiedział także medyk Salomon Hirschhorn, syn dzierżawcy Dżuryna, jednego z majątków śp. hr. Wolańskiego. Hirschorn czuwał przy łożu chorego hr. Wolańskiego. Gdy atoli p. Anna Wolańska, po śmierci hr. Wolańskiego, wystąpiła z pretensyami do spadku, Hirschorn, otrzymawszy przyrzeczenie, że dostanie kilkadziesiąt tysięcy koron, dał się nakłonić do fałszywych zeznań na korzyść pp. Boguckich. Również fałszywie na korzyść pp. Boguckich zeznawał wówczas i Beluchowski W nagrodę za to, Beluchowski otrzymał **majątek Głęboka koło Czortkowa i kilkadziesiąt tysięcy koron w gotówce.**

Wymuszenie Beluchowskiego.

Gdy Beluchowski wkrótce majątek swój stracił — opowiadał dalej dr Schratter — zgłosił się do mnie po poradę, w jakiby sposób mógł zmusić pp Boguckich do udzielenia mu znów pieniędzy — i opowiedział mi całą historyę o kradzieży spisanych przez hr. Wolańskiego testamentów i złożeniu fałszywych zeznań.

Akcya dra Schrattera.

Dr Schratter spisał zwierzenia Beluchowskiego w dwóch egzemplarzach, przyczem rozpoczął przeciw pp. Boguckim akcyę, która, po dłuższych pertraktacyach zakończyła się tem, że Boguccy wypłacili w roku 1906 **Beluchowskiemu kwotę 200 tysięcy koron.**

Doniesienie p. Łukomskiego.

Komisarz policyi p. Łukomski, wysłuchawszy zwierzeń dra Schrattera, **doniósł o nich natychmiast prokuratoryi państwa,** która wznowiła dochodzenia w sprawie testamentu śp. hr. Wolańskiego. Dochodzenia te w r. 1909 zastanowiono, ponieważ ponad wszelką wątpliwość **wykluczone zostało istnienie jakichś spisanych przez śp. hr. Wolańskiego testamentów.** Natomiast na podstawie tych dochodzeń prokuratorya państwa oskarżyła Beluchowskiego, dra Schrattera i tow. **o zbrodnię wymuszenia.** Epilog tej sprawy rozegra się dziś w sądzie lwowskim.

Lwów. (Tel. wł.) Na dzisiejszej rozprawie Schratterowie się nie stawili, albowiem dr Schatter uległ w sobotę wypadkowi tramwajowemu i musiał się podać operacyi. Rozprawę rozpisano na 8 dni. Przed południem odczytano akt oskarżenia.

O morderstwo dokonane w stanie „rozespania“.

W Biesiadkach, wiosce powiatu brzeskiego, znanym był lokalny antagonizm między rodzinami Kulasów a Machałów, antagonizm, który przybierał takie formy, jak łżenie się wzajemne, pogróżki, wybijanie szyb i t. p. Dnia 4 października b r. zabawiał się Michał Machał w towarzystwie kilku innych włościan w domu Michała Sambora, sąsiadującym z domem Michała Kulasa. Około godz 10 wieczór Machał, porządnie już podchmielony, pożegnał się z Samborem, lecz nie udał się wprost do swego domu, lecz poszedł pod dom Kulasa. Wówczas wywiązała się sprzeczka między Machałem a Kulasową, która wyszła na pole. Jej mąż Stanisław, usłyszawszy sprzeczkę, wyszedł przed dom, atoli przedtem uzbroił się w siekierę. Zobaczywszy swego wroga Kulasa, podszedł do niego i zadał mu ostrzem siekiery 4 potężne ciosy w głowę. Machał, zalany krwią padł na ziemię i nie odzyskawszy przytomności zmarł w kilka dni potem w szpitalu krakowskim. Sekcya zwłok wykazała, że rany były bezwarunkowo śmiertelne i spowodowały ropne zapalenie opon mózgowych, a w następstwie śmierć.

Pod zarzutem zbrodni dokonanego morderstwa z § 134 u. k. stanął dzisiaj Michał Kulas przed trybunałem przysięgłych pod przew. prezydenta sądu karnego dra Stawarskiego. Oskarżenie wnosił prok. dr Lang, obwinionego bronił adwokat dr Heski, a stronę poszkodowaną (rodzinę zabitego Machała) zastępował adw. dr Bardel. Jako rzeczoznawców lekarzy powołano do rozprawy prof. dra Wachholza i dra Jankowskiego.

Obwiniony Kulas tłómaczył się, że słysząc przed domem krzyk żony, wystraszony i rozespany, zupełnie machinalnie porwał siekierę i wybiegł przed dom a następnie — nie rozpoznawszy nawet napastnika, którego nie miał nawet zamiaru zranić a tem mniej zabić — zaczął na oślep wymachiwać siekierą, przyczem ostrzem ugodził nieznanego napastnika. Proboszcz z Biesiadek ks. Prokopek oraz wójt Myszka, wystawili obwinionemu jak najlepsze świadectwo. Według ich zeznań Kulas należy do najlepszych gospodarzy we wsi a śp. Machał był znanym awanturnikiem, który często szukał zwady z obwinionym.

Wyrok zapadnie wieczorem.

Telegramy „Nowin“.

Sprostowanie min. Długosza.

Wiedeń. Odnośnie do onegdajszego komunikatu z Koła polskiego prostują, że minister Długosz oświadczył, iż podwyższenie na składnice pocztowe wynosić ma nie 400.000 lecz 40.000 koron. Podwyższenie to w budżecie jest dla Galicyi korzystniejsze w stosunku do innych krajów.

Wojskowość przeciw urzędnikom.

Wiedeń. „Danzers Armee Zeitung“ ogłosiła niedawno niezwykle **obraźliwy artykuł o urzędnikach państwowych,** których, za żądanie podwyższenia dodatku aktywalnego do tej samej wysokości, w jakiej otrzymali go oficerowie, nazwała **„lampartami i zbrodniarzami“.** Zastępcy stowarzyszeń urzędniczych wszystkich krajów wysyłają do Wiedeń swoich reprezentantów, celem uchwalenia protestu. Oprócz tego ma się udać deputacya urzędników państwowych z wszystkich krajów — jak o tem donosi „Der Morgen“ — do ministra wojny i prezydenta ministrów z oświadczeniem, **że wszyscy urzędnicy złożą szarże oficerów rezerwowych,** jeżeli z powołanej strony nie pojawi się oświadczenie, że wspomniane pismo nie jest ani organem sztabu generalnego, ani organem kancelaryi wojskowej następcy tronu.

Nowi kardynałowie.

Rzym. Papież na tajnym konsystorzu zamianował dziś nowych 18 kardynałów. Z austryackiego episkopatu otrzymali kapelusze kardynalskie arcybiskupi: wiedeński dr Nagel i arc. ołomuniecki dr Bauer (*przyp. Red.*)

Zmiana kompetencyi ministerstw robót publicznych, handlu i przemysłu.

Wiedeń. Rząd przedłożył w parlamencie projekt ustawy, dotyczącej przeniesienia kompetencyi kilku ministerstw w kilku sprawach. W myśl tej ustawy między innemi **sprawy budowy dróg wodnych** przeniesione być mają z zakresu działania ministerstwa handlu do **ministerstwa robót publicznych,** sprawy muzeum austryackiego dla sztuki i przemysłu wydzielone z ministerstwa robót publicznych i przydzielone ministerstwu oświaty, sprawy popierania przemysłu z ministerstwa robót publicznych do ministerstwa handlu.

Rosya w Persyi.

Petersburg. Pet. aj. tel. dowiaduje się: O stanowisku rządu rosyjskiego w znanej sprawie Morgana Schustera poinformowany rosyjski poseł w Teheranie odpowiedział na usprawiedliwienia perskiego ministra spraw zagranicznych, że rząd rosyjski z powodu spóźnionego spełnienia jego żądań był zmuszony do chwycenia się nadzwyczajnych zarządzeń jak wysłanie oddziału wojskowego do Persyi. Tymczasem Morgan Schuster list swój do „Timesa“ pełnych fałszów począł rozszerzać między ludnością perską, prawdopodobnie celem podburzenia jej przeciw Rosyi. Z tego powodu jest poseł rosyjski zdania, **że spełnienie dwóch pierwszych żądań rządu rosyjskiego** niezadowoli rządu rosyjskiego i poseł rosyjski oczekuje dalszych wskazówek z Petersburga.

Bombardowanie Nankinu.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Nankinu, że rewolucyoniści chińscy rozpoczęli przedwczoraj o godzinie 7 i pół **bombardowanie Nankinu** z odległości 1 mili angielskiej.

Straszne samobójstwo.

Paryż. Jak dzienniki donoszą, były deputowany socyalistyczny Lafargue wraz z żoną, córką Marxa, popełnili samobójstwo przez otrucie się cyankali. W pozostawionym liście oświadcza Lafargue, że dobrowolnie odbierają sobie życie z obawy przed grożącym paraliżem.

Nakładem

Księgarni katolickiej Dra Władysława Miłkowskiego

w Krakowie

9, plac Maryacki, telefon. 1308 wyszło co tylko prześliczne dziełko O. CLARKE, Tow. Jez. p. t.

ADWENT

Krótkie medytacye na każdy dzień. przekład z włoskiego. Cena egzemplarza w oprawie miękkiej z płótna angielskiego 50 hal. Za nadesłaniem 55 hal. w znaczkach pocztowych nastąpi przesyłka franco.

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu, minimum 50 hal.

Poszukiwane:

PANNE

z bardzo dobrą kwalifikacyą języka niemieckiego, polskiego i pisaniem na maszynie poszukuje

W. HALSKI

Sukiennice 1666

Pragnę wyuczyć się języka niemieckiego. Wynagrodzenie sowite. Wiadomość biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków Wiślna 2. 1688

Codzienny zarobek 10-15 K. Poszukuję ajentów znanych u chodowców bydła — gospodarzy — rolników i t. d. Zgłoszenia p. adresem: Parczyński Grzegórzki 85. 1711

Pomocnik handlowy z dziś u korzennego poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia Franciszek Klapa Wielicka 451. 1698

Do sprzedania:

2 dorożki jednokonne miejskie za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków Wiślna 2. 1689

Magiel kołowy 1703

używany tanio do sprzedania, wiadomość w handlu Józefa Janika, Kraków ul. Długa 37.

Do wynajęcia:

Dwa pokoje i kuchnia przy ul. Floryańskiej l. 47 od 1 grudnia b. r. do wynajęcia. Wiadomość Kajetan Dudziak ul. Floryańska 36. 1687

Mieszkanie do wynajęcia:

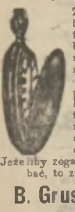
od 15 grudnia 1911 r. 1 Pokój i kuchnia. 2 Pokoje przedpokój i kuchnia w Krowodrzy l. 105 u Franciszka Chwastka. 1693

Pokój frontowy obszerny z osobnem wejściem na I piętrze do wynajęcia. Wiadomość ul. św. Filipa l. 14.

Światowej sławy

są artykuły c. i k. nadwornej firmy JANA KONRADA w Brüx Nr. 747 (Czechy), które w wielkim wyborze wyszczególnione są w bogato ilustrowanym głównym katalogu z 4000 wzorów, który każdemu na żądanie darmo i opłatnie wysyłam. 1283

Niebywała okazya!



Zamiast 20 K. tylko 5 K 50 h. prawdz. złotem pozłacany płaski kawalerski zegarek męzki metalowy, promieniowy cyferblat. Wykończenie jak prawdz. złoto. Za trwałość i dobry chód 3-letnia pisemna gwar. Cena K. 5·50. Odpowiedni elektro pozłacany łańcuszek męzki darmo. Jeżeliby zegarek nie miał się podobać, to zwracam pieniądze.

B. Gruszczkiewicz 1610

Dom wysyłkowy w Krakowie l. 28 B.

PERFUMY

w różnych zapachach

1635b flaszeczki po

20 hl. 30, 40, 50, 80 hl.

Wody Kolońskie

flakony po

50 hl. 80 hl. 1 Kr. 1·60 Kr.

Mydełka Toaletowe

Kwiatowe i glicerynowe

Sztuka od **20 hal.**

poleca handel

Teofila BĘKNERA

Kraków, Długa l. 4

Wałeczki elastyczne

Kit i Gips

do zaopatrywania dziur i okien od przeciągów i zimna.

Największy wybór

LATAREK

stajennych i ręcznych, polecają

Reim i Spółka

Kraków.

Nowo otwarta pracownia sukien i konfekcyi damskiej

„ILONA"

Mały Rynek l. 6, I p.

wykonuje zamówienia dokładnie w oznaczonym czasie po cenach umiarkowanych. Wykonanie artystyczne 1692

Przeszło 4000 wzorów

niezbędnych przedmiotów i podarków różnego rodzaju, zawiera mój najnowszy katalog główny, który każdemu na żądanie darmo i opłatnie zaraz wysyłam.

c. k. dostawca dworu 1618

Jan KONRAD

Brüx Nro 759 (Czechy).

Reumatyzm można wyleczyć.

Bezpłatnie!

Jeśli cierpicie na reumatyzm, podagrę, lumbago, scyatykę czyli „ischias" i doktorzy pomóc Wam nie mogą, napiszcie pocztówkę na imię M. E. Travsera w Londynie i otrzymacie ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE próbną dozę leczniczego środka, dzięki któremu on sam został wyleczony, jak również setki innych osób, między którymi byli chorzy przeszło 30 lat cierpiący na tę chorobę. Środek ów używać można bez przerwy w swych zwykłych zajęciach. Proszę pisać pod adresem: M. E. Traysar, No 160, Bangor. House, Shoe Lane, London, England. UWAGA. — Jeżeli potem WP. żądać będzie jeszcze tego środka, to nabywać go można na miejscu w każdej w aptece. 914

Artystyczne karty

w przepięknym bromowo-srebrnem wykończeniu i najrozmaitszych wzorach.

6 sztuk matowych czarnych	K	—·50
25 „ „ „		1·70
6 „ „ barwnych		—·70
25 „ „ „		2·80
6 „ o silnym połysku czarn.		—·60
25 „ „ „ „		2·00
6 „ „ „ barw.		—·85
25 „ „ „ „		2·70

Odsprzedawców upraszam o żądanie specyalnych ofert. Wysyłkę uskutecznia opłatnie za poprzedniem nadesłaniem należytości

c. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

Brüx Nr. 736 (Czechy)

Główny katalog z 4000 wzorów darmo i opłatnie 1 96

Karty do gry

Domina — Szachy

najtaniej w handlu

Teofila Bęknera

Kraków, Długa 4. 1653



Chcąc przy projektowanej budowie nowego pierwszorzędnego hotelu na miejscu hotelu Centralnego uczynić zadość potrzebom P. T. P. kupców, upraszam, by wszyscy P. T. Panowie reflektujący na lokale lub sklepy w nowym hotelu zechcieli, obopólnie do niczego nie obowiązując się, podać życzenia swe pisemnie najdalej do 1 grudnia b. r. w zarządzie hotelu Centralnego. Uprasza się o dokładne podanie ulicy i długości frontu sklepowego, ilości okien wystawowych, oraz powierzchni w m^2 i ofiarowanego czynszu rocznego. Do dyspozycyi stoją 3 fronty: od placu Matejki ul. Basztowej i Cichej. 1691

Jest już czas

mój bogato ilustrowany cennik główny z 4000 rycin, różnych niezbędnych przedmiotów i podarków za darmo i opłatnie zamówić.

C. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

w Brüx Nro 756 (Czechy). 1325

Pani

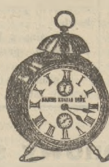
której zależy na pielęgnacyi zdrowej cery, szczególnie jeżeli chce piegi usunąć jakoteż osiągnąć delikatną skórę i białą płeć, myje się wyłącznie tylko

liliowem mydłem z konikiem

(marka konik) 886

Bergmanna i Ski w Tetschen nad Łabą. Sztukę po 80 h. nabyć można we wszystkich aptekach, drogeryach i składach kosmetyków etc.

Konkurencyjny budzik K. 2·90



Nr. 8946, według amerykańskiego systemu, idący w każdym położeniu, w dobrej, do służby zdatnej jakości, z trzechletnią pisemną gwarancyą za dobry i dokładny chód K. 2·90. Nr. 8946½, z tarczą, która w nocy świeci za sztukę K. 3·30. II-giej jakości K. 2·50. Świecący w nocy K. 2·80.

Bez ryzyka.

Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy.

Wysyłkę uskutecznia za pobraniem lub za poprzedniem nadesłaniem należytości

Pierwsza fabryka zegarów JAN KONRAD

c. i k. nadworny dostawca

w Brüx Nr. 708 (Czechy)

Bogato ilustrowany katalog główny z 4000 wzorów na żądanie każdemu darmo i opłatnie. 1268

KRAWIEC

J. BROSS

ulica Senacka l. 8

1712 róg ulicy Grodzkiej l. 43

Poleca swój magazyn na sezon obecny. — Materyały oryg. angielskie. Ceny bardzo przystępne.

Wykonuje ubrania na korzystne spłaty.

Męskie kamizelki z rękawami



z szarej bawełny z wykładanym kołnierzem, zielonymi wyłogami i pięknem wzorzystem przodem, dwurzędowe z trzema kieszeniami, bardzo trwały i piękny wyrób pończoszkowy.

Nr. 400	4. wielkość, obwód piersi 42 cm.	K.	5·40
	5. „ „ „ 45 „	K.	6·—
	6. „ „ „ 48 „	K.	6·40

Bez wykładanego kołnierza, jedno rzędowe o dwóch kieszeniach, odpowiednio do wielkości K. 2·80, 3·20, 3·60, 4·10. Najbogatszy wybór w moim głównym katalogu.

Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia wprost do zamawiających za pobraniem wielkie uznanie posiadająca światowa firma

JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 724 (Czechy). 1284

Żądajcie pocztówką mój katalog główny z około 4000 wzorami darmo i opłatnie. Wysyłka do wszystkich części świata. Tysiące pism z uznaniem!

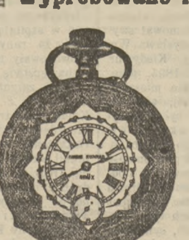
Przeciw cholerze

i innym chorobom epidemicznym niezawodne środki do dezynfekcyi: mieszkań, stajen, kloaków, naczyń nocnych i wszelkich sprzętów domowych. Aparaty do oczyszczania powietrza. Longlife, Ozonator, Lampki platynowe i formalinowe. Papier kleszczowy i wszelkie artykuły chirurgiczne polecają

Reim i Ska Kraków Rynek 37 Linia A-B.

1267

Wypróbowane i pewne zegarki



z rzetelną 3-letnią pisemną gwarancyą

Nr. 4010. Zegarek niklowy remontoir „Fantazya" o pewnych koperkach z dobrym, wybornie zregulowanym w kamieniach biegnącym niklowym mechanizmem K. 7 (. Nr. 4138. Ten sam z kopertami z prawdziwego srebra, z pozłacanem, w kamieniach biegnącym mechanizmem kotwicowym K. 11. Nr. 4139. Zewnętrzną kopertą srebrną K. 13. Bez ryzyka. Wymiana do zwolona albo zwrot pieniędzy. Wysyłka za zaliczką przez pierwszą fabrykę zegarków

JAN KONRAD

c. i k. nadworny dostawca

Brüx Nr. 706 (Czechy).

Katalog główny o przeszło 4000 wzorach na żądanie darmo i opłatnie

ZĘBY SZTUCZNE

wykonuje

Uniwersalny Zakład Techniczno-Dentystyczny

JANA JAŚKIEWICZA

Długoletni demonstrator i asystent zagranicznych zakładów dentystycznych. Wykonanie precyzyjne robót według najnowszych systemów zagranicznych, sposobem amerykańskim, bez państwa (Roboty mostowe) ole do wyjmowania za złoto i kauczuku. — Korony złote — Porady bezpłatnie. — Ceny umiarkowane, także na raty. Naprawy zaraz odwrotną pocztą.

Przeniesiony i rozszerzony

Kraków Floryańska l. 19, I. p.



„EVOE"

środek na porost włosów.

Najskuteczniejszy w świecie. — Uznany i dowodnie najpewniej działający preparat przeciw łysinie, wypadaniu włosów, łupieżowi. Nawet i tam skutkuje „Evoe" zadziwiająco, gdzie inne środki okazały się bezskuteczne — „Evoe" wzmacnia i odświeża skórę na głowie, wzmacnia i powoduje porost włosów. — Cena jednej dużej flaszki bardzo wydatnej 5 koron, trzech flakonów 12 kor. — „Evoe" krem cudowny przeciw zmarszczkom, pryszczom, zajadom. Duży słoik 4 kor. — Oryentalne mydło piękności „EVOE" 1 kor. — Wysyłka za pobraniem.

Generalny skład Towarzystwa „Evoe" J. Balog, Wiedeń II/593,

Praterstrasse 67.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. **Wody mineralne sztuczne**, odpowiadając składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz **Wody lecznicze normalne** z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Prawdziwe Turyngskie domki meteorologiczne z zegarem



wskazują na 24 do 48 godzin wprzód każdą zmianę pogody. Nr. 944. Domek wykończony z drzewa dębowego, daszek pokryty mchem. Przód z termometrem i ozdobami z gałązek z dobrze idącym zegarem o tarczy z kości słoniowej, który jest najdokładniej wyregulowany i obciągnięty z 3 letnią pisemną gwarancyą. 2 postacie, 25 cm. wysokie, 19 cm. szerokie, przepysznie wykończony, śliczna ozdoba każdego pokoju za sztukę K. 6·60. Domek bez zegara K. 0·80, 1·30, 1·50, 1·80 w mojem głównem katalogu.

Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub też zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za zaliczką światowa firma. c. i k. nadworny dostawca

1230

Jan Konrad, dom wysyłkowy w Brüx Nr. 738 (Czechy)

Proszę żądać pocztówką mój bogato ilustrowany katalog główny z około 4000 wzorów, który się wysyła bezzwłocznie każdemu darmo i opłatnie. Wysyłka do wszystkich części świata. Tysiące pisemnych uznań.

„SINGERA" „66"

najnowsza i najdoskonalsza maszyna do szycia.

„SINGERA" maszyny

nabywać można tylko w naszych 984 składach.

Singer Co., Towarzystwo Akcyjne Maszyn do szycia

Kraków ul. Szpitalna 40 (naprzeciw teatru)

Broń, amunicya i przybory myśliwskie



Wszelka broń w strzelaniu najstaranniej wypróbowana zaopatrzona w państwowy stempel ostrzelania, w najlepszej jakości i elegancko wykończona, pod gwarancyą dobrego funkcyonow. Nro 100. Rewolwer-Lefaucheux, 7 mm., 6 strzałowy na patrony i kabale, ładnie polity rowany, z rączką z drzewa orzechowego, cyngiel do składania, 17 cm. długości, — za 1 sztukę K 5·50. Takiż sam, kaliber 9 mm. K 7·50. Nro 101 kaliber 7 mm., dobrze niklowany, K 6·30, kaliber 9 mm., dobrze niklowany K 8·50.

Patrony rewolwerowe:	Nro 507	7 mm.	nab. z kulami	25	sztuk	K	—·90
	Nro 509	9	„ „	„	25	„ K	1·10
	Nro 508	7	„ „	śrutowe	25	„ K	1·—
	Nro 500	9	„ „	„	25	„ K	1·25

Największy wybór wszystkich gatunków rewolwerów, pistoletów kieszonkowych, terzeroli, pistoletów dla poganiaczy i dozorców winnic, flobertów, strzelb do polowania, przyborów do polowania, i nabojów — znaleźć można w moim katalogu z 4000 wzorów, który na żądanie wysyłam darmo i opłatnie.

JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca

dom wysyłkowy w Brüx Nr. 741 (Czechy). 12..

BIURO DZIENNIKÓW MARYANA HUPCZYCA

Kraków, ulica Wiślna 2. Telefon 340

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzienniki krajowe i zagran. — także z dostawą do domu, oraz ogłoszenia do wszystkich dzienników. Sprzedaż numerów pojedynczych. Wielki wybór widokówek.

Przybory do pisania.

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA" JANA WOLNEGO

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. — W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.



Najtańsze i najładniejsze karty pocztowe

w wspaniałych barwach, artystycznie wykończone. Nowości w kartach artystycznych i postaciach kobiecych; seryę kart miłosnych, z dziecinnymi postaciami, kwiatów, widoków, karty z powinszowaniem świąt, imienin i urodzin. Karty te są nadzwyczaj tanie, bo zapatrzone firma kosztują: 20 szt. opłatnie K —·30, 50 szt. opłatnie K —·70, 100 „ „ K 1·30, 200 „ „ K 2·50. 500 sztuk K 5·25, 1000 sztuk K 10·—. Za nadesłaniem kwoty w gotówce lub markach pocztowych. Przesyłki wyżej K. 2·— wysyła się za zaliczką przez

Jana Konrada c. i k. nadwornego dostawcę Brüx Nr. 735 (Czechy).

Katalog główny darmo i opłatnie. 129

OBRAZY

religijne, artystyczne wykończenie w Ramach ozdobnych. Ceny niskie bez konkurencyi. — Ceny obrazów z ramami ozdobnemi wielkość 55/68 cm. Kor. 5, K. 6, 64/76 cm. Kor. 6, 7 i 8, 75/95 cm. Kor. 12, 14 i 15 i droższe. — Oprawia obrazy portrety i fotografie w ramy najnowszych fasonów 1603

K. ZAJĄCZKOWSKI

Kraków, pl. Maryacki 8

między kościołem N. P. Maryi i św. Barbary.

Wydawca Lucyna Szczepańska. Redaktor odpowiedzialny: Ludwik Szczepański. Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Gołębia